ROZPRAWA

O

JĘZYKU RUSKIM,

PRZEZ

JANA MOGILNICKIEGO,

KANONIKA KUSTOSZA KATED. PRZEMYSL. OB. GR. RADZCY KONS. I. T. D.

PRZEKŁAD Z RUSKIEGO

PRZEZ

L. A. NABIELAKA.

Czasop. nauk. księgozb. publ. Ossolińskich, rok 1829, zesz. III. str. 56—87.

W WIEDNIU.

W WYTŁOCZNI KAROLA GEROLDA.

1837.

Język iest własnością narodu, i nikt nie powinien zapominać mowy oyców swoich.

Czacki o lit. i pol. praw. T. 1. S. 53.

I.

O znaczeniu wyrazu: ięzyk i dyalekt ruski.

Pierwotny ięzyk sławiański na różne się gałęzie podziela. Między témi naymniéy iest znany dyalekt ruski i rozmaicie iest zwany. Ztąd trudność, aby dać właściwe znaczenie wyrazom naród i ięzyk ruski. Bogumił Linde w wstępie słownika swego [1]), Józef Dobrowski w nauce mowy sławiańskiéy [2]), między iéy gałęziami liczyć oddzielnie ięzyk ruski przepomnieli. Inni biorą go za iedenże ięzyk, co i cerkiewno-sławiański [3]), lub go z gminnym rossyiskim mieszaią [4]), inni téż poczytuią go za mieszaninę mowy sławiańskiéy, ros-

---

1) Słownik ięzyka pols. S. B. Linde. Tom. I. Część 1. Wstęp. S. XIV.

2) *Institutiones linguae Slavicae etc.* Jos. Dobrowski. 17. p. IV.

3) O prawach lit. i pol. T. I. S. 53. *Versuch über die slavischen Bewohner der österreischischen Monarchie, von Rohrer. II. Th. S.* 16.

4) *Lehrgebäude der böhmischen Sprache, von Jos. Dobrowski. Vorrede, S. XIII.*

syiskiéy i polskiéy [1]), a iako dziki i nieokrzesany z ukształconych ięzyków wyłączaią [2]).

Są inni znowu pisarze, którzy mowę wielko- i mało-rossyiską, tudzież białoruską za pochodną od głównéy gałęzi ruskiéy uważaią [3]). Są, którzy go tylko mową polską powiatową *(provincialismus)* bydź mniemaią [4]), lub oznaczaią nazwiskiem mowy mało-ruskiéy [5]), niekiedy iednak zwana bywa właściwie mową ruską, bez żadnéy odmiany i przydatku tak, iak niegdyś zwaną była i zwać się powinna [6]). Niektórzy niemieccy pisarze naród i ięzyk ruski nieznanymi dotąd wyrazami, i wcale

---

1) O statucie litewskim. S. B. Linde. S. III. — Pamiętnik Warszawski. 1815. Nro. 9. S. 29. — *Lehrgebäude* etc. Rys literatury rossyiskiéy Grecza, przekład Lindego. S. 92.

2) *Geschichte des russischen Reiches, von Karamzin. IX. Bd. Nota* 561.

3) Prawda ruska p. T. B. Rakowieckiego. T. II. S. 190.

4) Rys literatury rossyiskiéy, przedmowa wydawcy pol. S. III.

5) Pamiętnik Warszawski. 1815. Tom. I. S. 124. — Dzieie królestwa pol., przez S. Bandtkie. T. I. S. 24. — Używaią téyże nazwy i inni pisarze tak polscy, iako rossyiscy i niemieccy.

6) W uczoném dziele: rys literatury ross. S. XX. 56 — 60, tudzież o statucie lit.

niewłaściwymi: *Rusniaken*, *rusniakische Nation*, *rusniakische Sprache*, zamiąst *Ruthener*, *ruthenische Nation*, *ruthenische Sprache* zwać poczęli [1]).

Błędem iest, i wielu błędów przyczyną, przeistaczać samowolnie nazwiska narodów i ich mowy; a iako zdaniem uczonego Kopitara, nauka ięzyka iest porządkowym dzieiów iego wywodem [2]), w którym rozumowanie nic nie stanowi, tak i względem nazwy ięzyka, téy tylko użyć iest wolno, która z wywodem dzieiów zgodna, na nich się opiéra. — Ruś, iako szczep rodu głównego sławiańskiego, iednym była od wieków narodem, i iednym tylko mówiła ięzykiem, a temu właściwa nazwa inna nie może służyć, iak tylko ięzyka ruskiego, po łacinie *lingua ruthenica*, po niemiecku *ruthenische Sprache.* Poddziały iego w nazwach biało- i mało-ruskiego ięzyka błędne są i nie właściwe, co się iawnie okaże. Rossyi narodu nazwisko dopiéro w wieku 18. utworzone zostało, rossyiskiego ięzyka bez

---

1) Tu należą: *Kratter*, *Rohrer*, *Czaplowicz*, *Hoppe*, i. t. d.

2) *Grammatik der slavischen rSpache in Krain. Vorrede*, *S. XLVI.*

wątpienia poźnieysze bydż musi, któremu odpowiada właściwie wyraz po łac. *lingua russica*, po niemiecku *russische Sprache*. Francuzi i ruski i rossyiski ięzyk, tymże zowią wyrazem: *la langue russe*.

Tak ięzyk, iak i naród ruski iest główną sławiańszczyzny odnogą.

Może naród iaki utracić udzielność swoią, lecz narodowość i ięzyk pozostaią na zawsze iego własnością, którey mu moc żadna wydrzeć nie zdoła. Sława i doskonałość ięzyka nie zawisły od losu narodu. Nie ma iuż ani śladu dawnéy Rzymian i Greków potęgi, ich iednak ięzyki znakomite bydź nie przestały. Przeciwnie powstało wiele państw nowych, których ięzyki dopiéro w miarę ich ukształcenia, do sławy i wziętości wznieść się mogą. Równie i panowanie, pod którem lud iaki zostaie, narodowości iego nie zmienia. I tak, lubo Czechy, Karyntyanie, Węgry i t. d. panowaniu berła austryackiego podlegaią, nie przestaią iednak i bydź i zwać się Czechami, Karyntyanami, Węgrami i t. d. — Takiż los iest Rusinów. Kilka iuż wieków, iak państwo ruskie założone od Włodzimiérza wiel. upadło. Jednak ięzyk ruski

trwa ieszcze, i trwać będzie w ustach ruskiego narodu, obok innych plemienia sławiańskiego ięzyków.

Naród ruski składał niegdyś część znaczną byłego królestwa polskiego, które cztéry główne narody zawiérało: Polski, litewski, ruski i pruski. Kray położony po nad Dnieprem, którego stolicą był Kiiow, naystarszym iest kraiem Rusi, którego rozległość po za Dnieprem niezmierna ku północy sięgała, z niéy powstało państwo, które Rusi wielkiéy, a pożniéy daleko Rossyi nazwę wzięło. Pozostała przy Polscze, zwana była Ruś mała; iéy część, ta zwłaszcza, która podgórza karpackie zaymuie, Ruś czerwona, ta, która do księztwa litewskiego należała, od Litwy niegdyś mocą oręża zdobyta, Biała i czarna Ruś nazwane zostały. W kraiach Rusi polskiéy odznaczały się szczególniéy: Podole, Wołyń i Ukraina.

Że naród ruski ziednoczony był z królestwem polskiém, nie mocą zawoiowania, ale prawem równości, dowodzi list Króla Zygmunta Augusta dany r. 1569. »Ruska »ziemia, wyrazy są iego, z dawnych cza»sów od przodków naszych Królów pol.

»między inne przednieysze części do ko-
»rony pol. iest przyłączona; którey my
»obywatelów wszystkich i każdego z oso-
»bna, ku królestwu pol. iako równych do
»równych, wolnych do wolnych ludzi,
»iako własny i prawdziwy członek ku wła-
»snemu ciału i głowie, w społeczność,
»w cześć i w własność przywracamy i włą-
»czamy, z innymi koronnymi obywatelami
»porównywamy, i one wszystkich wolności
»swobód i powołania korony pol. uczestni-
»kami czynimy i bydź nayduiemy i t. d.«

II.

W ziemiach ruskich koronie pol-
skiéy podległych, ięzyk ruski
nietylko był ięzykiém ludu, ale
był oraz ięzykiem rządu, uży-
wanym na dworze Wiel. Ksią-
żąt litewskich, i znakomitszych
rodzin ruskich.

Dowodem iest tego naprzód statut lite-
wski, pierwotnie po rusku napisany, który
nietylko był obowiązuiącym dla Litwy, ale
i dla ziem ruskich, iakoto Wołyńskiéy, Po-

dolskiéy i Ukraińskiéy. Podług niego wszystkie sądowe czynności w ięzyku ruskim sprawowane i pisane były. Lew Sapieha Kancl. W. X. Lit. w przemowie do wydania rzeczonego statutu mówi: »Jeżeli któ»remu narodowi wstyd praw swoich nieu»mieć, tedy w pogotowiu nam, którzy nie»obcym iakim ięzykiem, ale swoim wła»snym, to iest ruskim, prawa spisane »mamy. i t. d.«

Czacki wyraźnie toż twierdzi, iż gdy w Litwie część możnieyszych oddała się posłuszeństwu kościoła Carogrodzkiego, i słuchała liturgii sławiańskiéy, ięzyk więc ruski po nawróceniu Litwy, stawał się powszechnieyszym. Nim mówiono do sądu i władzy, nim Król, sędzia i urzędnik odpowiadał. Za synów Kazimiérza Jagiellończyka wychowanych i mieszkaiących naywięcéy w Polscze, ięzyk polski wszedł w używanie dworu, i ruskiego mieysce zastąpił.

Powtóre. Sądy w ziemiach ruskich zawsze się ięzykiem ruskim odbywały; w nim pozwy, wyroki, urzędowe pisma w sądach grodzkich ziemskich i trybunalskich wychodziły [1]).

---

[1]) Czynności sądowe i urzędowe z składów ziem ru-

Potrzecie. Zygmunt III. r. 1589 zaprowadzaiąc trybunał dla woiewództw ruskich obwarował w nim używanie pisma i ięzyka ruskiego, stanowiąc, aby gdy sprawy ich toczyć się będą, byli przytomni i zasiadali pisarze ruscy, którzyby sprawy pismem ruskiém do ksiąg wciągali, i w niém wyroki sądowe wydawali.

Poczwarte. Listy, swobody, wyroki i ustawy, które od Królów pol. dla ziem ruskich i ich mieszkańców wychodziły, bądź w duchownych, bądź w świeckich sprawach, w ruskim ięzyku pospolicie były pisane [1]).

Znakomitsze téż ruskiego i litewskiego plemienia rodziny, rozrodzone z Książąt ruskich i litewskich potomstwa, wyznaiąc wiarę wschodnio-greckiego obrządku, dopóty oyczystym ruskim mówiły ięzykiem, i ruskiego pisma używały, dopóki niewziął

skich, które dziś są królestwem Galicyi, zgromadzone i w klasztorze Bernardynów Lwowskich złożone, ięzykiem i pismem ruskiém pisane, więcéy sta tomów zawiéraią.

1) Takie mam przed oczyma: Przywilcy Zygmunta Aug. z r. 1558. Zawieszenie Sądu Kor. przez Stefana Bat. 1585. — Przywiley Zygmunta III. 1589, tegoż 1592 i t. d.

góry z polskim ięzykiem łaciński obrządek [1]). Do wieku 17. nie miała Polska in-

---

1) Tu należą rodziny: Książąt Wisniowieckich, Czartoryskich, Sanguszkow, Ostrogskich, Zbarazkich, Prunskich, Druckich, Sołomereckich, Horskich, Massalskich, Glinskich, Rożynskich, Słuckich, Kopylskich, Radziwiłow, tu znakomite domy Ogińskich, Puzynów, Daniłowiczów, Sapiehów, Wołowiczów, Chlebowiczów, Chodkiewiczów, Tyszkiewiczów, Chreptowiczów, Paców, Bałabanów, Strusów, Kisielów, Tryznów, Muzyłow, Kierdeyow, Zołkiewskich, Drohoiowskich, Baworowskich, Szumlańskich, Szeptyckich, Winnickich, Komarnickich, Zeliborskich, Dziedoszyckich, Broniewskich, Dunikowskich, Dwernickich, Lityńskich, Buczackich, i tysiączne inne, które ściśle rachuiąc w części królestwa Halickiego, niegdyś woiewództwa ruskiego i podolskiego nazwisko noszącey, liczba szlachty ruskiéy, obrządku greckiego, liczbę szlachty łac. obr. znacznie przenosi. Ileż iéy nie maią osady Bereznica, Bilina, Czaykowice, Horodyszczę, Jawora, Kulczyce, Sozan, Stupnica, Sielec, Terło, Winniki, Dobra i t. d. Gdy zaś iedno, lub drugie wyznanie wiary, plemienia i piérwotnego rodu bynaymniéj nieodmienia, więc wszystkie pomienione rodziny, chociaż teraz obrządek łaciński trzymaią, ruskiego rodu i plemienia bydź iednak nie przestały. Jest u nas wprawdzie zwyczaiem, tych tylko Rusinami nazywać, którzy są obrządku greckiego, a Polakami, którzy są obrządku łacińskiego; ale ten zwyczay iest bardzo błędnym i nagannym. Czyliż Anglik, Francuz, Niemiec, że Lutra, Kal-

nych Książąt, iak tylko ruskiego języka i obrządku, bo nie miała innych, iak tylko tych, którzy z panuiących w Litwie i Rusi domów pochodzili.

Dla czegoż tak dawny i wzięty ięzyk zużywania wyszedł? Czemuż teraz nie mówi nim, iak tylko pospolity lud ruski, drobnieysza szlachta wieyska, i duchowieństwo greckiego obrządku? Czemuż pismo ruskie, w którém wiele pomników znaleśćby mogły dzieie kraiowe, zaniedbane u nas zostaie? Dzieie polskie, a zwłaszcza końca wieku szesnastego, a siedmnastego początku, dać nam odpowiedź na to pytanie

---

wina, lub inną naukę wyznaie, przestaie bydź dla tego Anglikiem, Francuzem, lub Niemcem? Węgrzyn, Dalmat, Kroat, czyliż dla tego, że greckim obrządkiem Boga chwali, staie się Rusinem? Zkądże by miało pochodzić, ażeby rodowity Rusin przemieniaiąc obrządek swych przodków na łaciński (nie na polski, bo tego niema i nie było), co do rodu Rusinem bydź przestawał? Rodu i plemienia nikt sobie nadać, ani odiąć, ani odmienić niemoże. Ztąd wynika, że chociaż rodziny wspomnione odmieniły wiary swéy obrządek, pierwotnego iednak rodu swego ruskiego nie zmieniły, i zmienić nie mogły.

mogą. Ucisk i poniżenie Rusinów do tego stopnia doszły, iż aby ich uniknąć, własnego się rodu wypiérać i wstydzić mowy oyców poczęli.

III.

Językruski odróżniał się zawsze od innych gałęzi mowy sławiańskiéy, zwłaszcza od cerkiewnego sławiańskiego, polskiego i rossyiskiego, dawniéy moskiewskim zwanego.

Wyraz ięzyk ruski, toż samo znaczy, co ięzyk mało-ruski, lub biało-ruski. Świadczą zaś przywileie Królów pol., przez nich nadane, lub na ich rozkaz z ruskiego na ięzyk polski przełożone, w których iezyk i pismo ruskie: *idioma ruthenum, character et lingua ruthenica,* iest mianowane, iż od sławiańskiego, polskiego i moskiewskiego zupełnie się odróżnia. — Potwierdzenie przywileiu Staszka z Dawidowa Starosty Sambor. danego Antoniemu Radyłowskiemu Władyce Przemysl. przez Zygmunta Augusta Króla r. 1549 wyraża,

że z ruskiego na ięzyk polski co do słowa był przełożony. Drugie tegoż Króla i roku, przywiley Lwa Książęcia syna Króla Daniela cały w ięzyku ruskim umieszcza; trzecie r. 1555. inny Lwa Książęcia przywiley ruski wypisuie. Ale czyliż trzeba dowodów, że ięzyk ruski od polskiego zawsze się różnił? Nikt o tém wątpić niemoże. Lecz różnił się on i od rossyiskiego. Katarzyna I. r. 1729, iak pisze Scherer [1]), ustawy w ruskim ięzyku pisane, kazała na rossyiski przełożyć. Wiémy zaś, iż w woiewództwie Kiiowskiém, Czerniechowskiém i Bracławskiém, w ruskim ięzyku pisane były.

Różni się niemniéy ruski ięzyk od cerkiewnego. W dawnych bowiem i nowszych księgach cerkiewnych, iako to w Euchologiach, trebnikach czyli agendach, triodach, i t. d. zawiéraiących w sobie przepisy sprawowania obrzędów cerkiewnych, dyalekt sławiański od narodowego ruskiego po wszystkie czasy bywał rozróżniony. Owszem duchowieństwo parafialne miało powinność,

---

[1]) *Annales de la petite Russie, T. II. p.* 375, *elle ordonne pour le salut des peuples de la petite Russie de traduire ces lois dans langue de la grande Russie.*

modlitwy i nauki w ięzyku sławiańskim pisane, na ruski przekładać i w tym ich używać.

Toż uczeni pisarze świadczą: Gwagnin [1]) mówi: Moskale od Rusinów różnią się nieco (było to około r. 1560), a Rusini także od Polaków, Czechów, Kroatów i t. d., iż z trudnością rozumieć się mogą. — Kopitar w grammatyce ięzyka kraińskiego opisuiąc słownik znayduiący się w księgozbiorze Alumnów w Lubianie, mowę sławiańską, ruską, rossyiską i polską wyraźnie oddziela. — Smotrycki naczelnik grammatyków sławiańskich, w nauce ięzyka sławiańskiego dla narodu ruskiego napisanéy, dał do niéy przemowę po rusku, a w przekładach sławiańskiego na ruski, prawdziwe wzory właściwéy mowy ruskiéy zostawił, którą słusznie Dobrowski oyczystą mową Rusinów zowie. — Pisarz książki *Sowita wina* r. 1621. wydanéy, odpowiadaiąc na zarzuty odszczepnych, tak mówi: »Co się »tknie ięzyka sławiańskiego, nigdyśmy nim

---

[1]) *Moschovitae à Ruthenis aliquantulum, Rutheni quoque à Polonis ac Masovitis, sic etiam Bohemi, Croatae ab invicem differunt, ita ut sese intelligere difficile possint*, etc. *Sarmatiae Europeae descriptio. T. I. p. 24.*

»nie pogardzali, ktoś wam omylnie sprawę »dał; i owszem z ksiąg sławiańskich prze»ciwko wam dowodzimy, i pilno ie cho»wamy. Ruskiego ięzyka publicznie i na »kazaniach używamy, i prywatnie nim mó»wimy.« — Toż Skarga w książce: O iedności kościoła Bożego. — w Wilnie r. 1577 wybitéy poświadcza. — Stan. Kleczewski pisząc: O początkach i dawności ięzyka polskiego i t. d., wyszłéy we Lwowie r. 1767, różność ięzyków, o których mówimy, dokładniéy wyiaśnia. Toż samo Linde, Rakowiecki, Łomonosów, Grecz i inni ztwierdzaią, iż byłoby zbytnią pracą rzeczy niewątpliwéy obszerniéy dowodzić.

IV.

We wszystkich ziemiach ruskich niegdyś pod nazwą małéy i czerwonéy Rusi znanych, ieden i tenże sam dyalekt ruski był w używaniu.

Gdy dyalekty iakiego ięzyka tak są z sobą zgodne, iż pod prawidła iednéyże gram-

matyki podciągnąć ie można, choćby się kilka słów inaczéy wymawiało, inne miały znaczenie, lub mała iaka zachodziła różnica, mieć ie za oddzielne nienależy. Wszystkie dawne gałęzie mowy sławiańskiéy w wieku 11., 12. i 13., więcéy daleko zbliżały się do siebie, niżeli teraz. Mniemać nawet wypada, że im daléy posuniemy się w starożytność, tém mnieysza między niémi różnica bydź musiała. Odróżniać zaś potrzeba w Sławiańszczyznie dyalekt księgowym, kniżnym, a właściwiéy zwany cerkiewnym; nim bowiem z początku rzeczy tylko do użycia cerkiewnego pisane były, a dyalekt narodowy w pospolitéy mowie ustnéy i pismiennéy był używany. I mowa ustna inna iest w używaniu ludu pospolitego wieyskiego, a która właściwie iest oyczystą; inna zaś w ustach ludzi, nauką, czytaniem ksiąg, obcowaniem wyższego świata ukształconych, maiąca wszystkie własności księgowego ięzyka.

I u nas Rusinów dzielić można dyalekt na ustny i księgowy. Księgowy w małéy, białéy i czerwonéy Rusi od 13. wieku, aż dotąd nic się własnie nie odmienił. W zwyczaynéy mowie zachodzą niektóre mniey-

sze odmiany, lecz tak małoznaczące, i tak rzadkie, iż śmiało twierdzić można, że na białéy i na małéy Rusi, iednako i tymże samym ięzykiem mówią. Kto się tylko dobrze przysłuchał Rusinowi od Kiiowa, Czerniechowa, Bracławia, Lwowa, Przemyśla, Brześcia lit., Smoleńska i Połocka, ten prawdy ninieyszéy zaprzeczać niezechce. Małe odmiany w wymawianiu samogłosek ß i Ѣ, przeięte niektóre wyrazy od pobratymców sąsiadów, nie przekształciły istotnie ięzyka ruskiego, niemogą stanowić oddzielnych dyalektów. Wszak kiedy Polak ieden mówi słysys, a drugi słyszysz, ieden tsyma, a drugi trzyma, ieden pon, drugi pun, a trzeci pan, i t. d. wymawia, iestże tu ważna przyczyna dzielenia dyalektu polskiego na mazowiecki, krakowski, i góralski. Toż przekonanie czynią nam i pisma ruskie w różnych mieścach drukiem głoszone, iako w Wilnie, w Ostrogu, w Lwowie, w Zabłudowie, w Stratynie, Poczaiowie, Uniowie, Supraslu i t. d. Oprócz ksiąg do nabożeństwa w ięzyku cerkiewnym, wybito także wiele innych pism duchownéy i świeckiéy treści, w ięzyku narodowym,

który bez wszelkiego dodatku ruskim pisano. Dyalekt tych pism, porównywaiąc ie między sobą, mimo różności mieysca i czasu, iest ze wszystkiém prawie do siebie podobnym. Więc w ziemiach ruskich małéy, czerwonéy, białéy i czarnéy Rusi, ieden i tenże sam dyalekt był w używaniu, i dla tego aż do 18. wieku bez żadnego przydatku prosto ięzykiem ruskim, *lingua ruthena*, *idioma ruthenum* był zwany, a o dyalekcie biało-ruskim, lub mało-ruskim ani słyszano.

V.

Jeżeli mowa iest o dyalekcie księgowym, natenczas nazwy: dyalekt mało-ruski, lub mało-rossyiski, i biało-ruski, nie inny, iak tylko ruski znaczą.

Okazałem tożsamość dzielonych bez przyczyny dyalektów ruskich, ani o téy nigdy nie wątpiono, nigdy ich nieodróżniano. Dopiéro od czasu, iak znaczna część małéy i białéy Rusi pod panowanie Rossyi przeszła, pisarze rossyiscy za Piotra Cara

widząc różnicę między dyalektami sławiańskim, rossyiskim, a dawniéy moskiewskim zwanym, i owym w małéy i białéy Rusi używanym, dyalekt mało-ruski i biało-ruski oddzielać zaczęli. Piérwszą wzmiankę znayduię w grammatyce wybitéy w Moskwie r. 1721. Miała ona bydź dosłowném przebiciem grammatyki Smotryckiego, atoli pisarz tych mieysc, w których Smotrycki o dyalekcie ruskim wzmiankę czyni, wiernie niezostawił, lecz go mało-ruskim nazywa. Nieznał go Smotrycki, choć pewnie znał lepiéy mowę ruską, niżeli który z poźnieyszych pisarzów. Za tym przykładem poszli polscy i obcy pisarze, a dyalekt prosto zwany ruski, na mało-ruski przemienili. Toż samo się stało i z nazwą biało-ruskiego. Linde prosty ruski ięzyk, którym statut litewski pisano, dla tego tylko biało-ruskim mianuie, iż go tak Sopików nazwał. Powaga Sopikowa zdała się bydź Lindemu dostateczna do nazwania ięzyka, którym statut iest pisany, ięzykiem biało-ruskim, lubo ten nic więcéy nie iest, iak tylko prostym ięzykiem ruskim.

Język statutu lit. iest ten sam, którym

Smotrycki przemowę do swéy grammatyki, i wyiątki w niéy pisał. Smotrycki atoli ów ięzyk nie inaczéy, iak tylko prosto ruskim nazywał, a to wtedy, kiedy o biało-ruskim ani słychać niebyło. Idąc więc za iego powagą ięzyk statutu, prosto ruskim, nie zaś biało-ruskim mianuię. — Pan Grecz ięzyk książki maiącéy napis: Wieniec Chrystusowy, nazywa ięzykiem właściwie ruskim, tenże iest ięzyk statutu, dla czegoż białoruskim ma się nazywać? Za cóż mowę ruską tęż samą ma różnić nazwisko, gdy iéy rzecz sama w niczém nie różni?

VI.

Język ruski nie ukształcił się z ięzyka polskiego.

Niektórzy pisarze rossyiscy, czescy i polscy utrzymuią, że mowa ruska tak potoczna, iako i książkowa, stan i kształt swóy teraźnieyszy winna wpływowi mowy i piśmiennictwa polskiego, albo co to samo znaczy, że mowa ruska iest mieszaniną ięzyka polskiego z iakimsiś grubym dyale-

ktem, to iest ruskim pierwiastkowym. Zdanie to niesprawiedliwe, do wzgardy, poniżenia i zapoznania ięzyka ruskiego prowadzi. My od bezstronnych czytelników tego tylko żądamy, abyśmy bez posłuchania i sądu potępiani nie byli.

Język ruski téy saméy doli, co i naród podlegał; lecz iak naród, tak ięzyk ruski z polskiego nie wyniknął; owszem nierównie wcześniéy, niżeli polski kwitnął i na wzór sławiańskiego z greckiego się rozwiiał. A chociaż tenże naród ruski z kolei rzeczy ziemskich koronie pol. podlegał, był iednak od samych Królów polskich iakó pobratymczy, i we wszystkiém równy narodowi polskiemu uznany. Jakich swobód naród ruski, takich i ięzyk iego używał. Mógł mieć wpływ iaki ięzyk polski na iego wzbogacenie i ukształcenie, ale to mu nie uwłacza, iako na tém ięzyk łaciński nie traci, że się udoskonalił na wzór greckiego. Wszakże starano się i na Rusi, o wydoskonalenie mowy oyczystéy, kiedy zakładano szkoły, pisano grammatyki nietylko sławiańskiego, ale i ruskiego ięzyka. Nie zaprzeczamy tego, iż mógł się ięzyk ruski kształcić, wzbogacać i doskonalić, na

wzór greckiego, sławiańskiego, a poźniéy i łacińskiego, lecz tego dopuścić wiadomość dzieiów niedozwala, aby mowa ruska iedynie z polskiéy utwor i kształt swóy wzięła. Poiedyńcze słowa, choćby nawet w znaczné liczbie, znayduiące się w iednym i drugim dyalekcie sławiańskim, nic więcéy niędowodzą, iak tylko, że wszystkie dyalekty sławiańskie z iednego korzenia pochodzą, że są między sobą pokrewne, a dawniéy podobnieysze i bliższe siebie bydź musiały.

VII.

Mowa polska teraźnieyszą czystość i obfitość, a nawet i skład swóy po większéy części mowie ruskiéy iest winna.

Dawny ięzyk polski w starożytnych pomnikach zachowany, nietylko od teraźnieyszego znacznie się różni, ale owszem więcéy iest do ruskiego, niżeli do używanego dziś polskiego podobny. Oto naprzykład ułamek listu Władysława Jagiełły, w wieku 15. danego Alexandrowi Hospodarowi

moldawskiemu: »Ażeszmy odnu tysiaczy »rublów friazkoho sierebra pryiatielu na- »szomu Alexandru Woiewodi i Hospodaru »ziemli moldawskoi, czto byli predkowie »ieho pożyczyli, a my szlubuiem pry na- »szey wiere zapłatyty, tych odnu tysia- »czy rublów friazkoho sierebra, a paki ich »ne budet, a my litowskoie ruble damy« i t. d. [1]). W sto lat przeszło, bo r. 1565 iuż okrzesańszą polszczyzną pisze Stanisł. Orzechowski do Płazy: »Piszałem then list »ku W. M., raduiąc szie dobremu zdrowiu, »zem poszłał do Lazarza ku druku politią »królestwa pol. na trzy knihi rozdzieloną. »Proszę chczieć yą W. M. widzieć i popra- »wić, ieśli żeby w czym pobłudziło. zapra- »wdę użyłem prace wielkiéy i wielkiego »nieszpania, Christusa Pana iako na oszła »wszadzaiącz na Aristotelessa« — i t. d. Bielski Marcin piérwszy odważaiąc się pi- sać dzieie w ięzyku polskim, ledwie go znaydował sposobnym do zamiaru swéy pracy [2]).

---

[1]) O litewskich i polskich prawach. Tom. I. S. 175, l. 975.

[2]) O pięć wieków wprzód ięzyk ruski iuż był ukształ- conym, iuż usposobionym do piśmiennictwa. Ne-

Gdybym chciał się rozszerzyć, w wysłowieniu stopniowania, iak się ięzyk polski wygładzał i kształcił, okazałbym ku zupełnemu przekonaniu prawdę założenia moiego. Ale i te porównawszy przykłady, niech każdy sądzi: ażaliż ięzyk ruski na wzór polskiego, albo polski na wzór ruskiego się kształcił? Niebył więc ięzyk ruski powiatowszczyzną ięzyka polskiego, iak się Greczowi, albo właściwie Lindemu na str. 2. przemowy do rzeczónego tylekroć dzieła, zdawało.

Ziemie ruskie do korony pol. należące nie były powiatem polskim, równie iak teraz królestwo pol. nie iest powiatem państwa rossyiskiego. Naród ruski był częścią królestwa pol., tak, iak teraz są Węgry,

---

stor Mnich pieczarski, już w wieku 11. dzieie ruskie nim pisał, i Rusini w wieku 19. nie znayduią go tyle niezrozumiałym, tyle odmiennym od tego, iakiego teraz używaią, ile Polacy ięzyk swóy z wieku 15. Już w wieku 11. biblię na swóy ięzyk przełożoną mieli Rusini, a iakże poźniey Polacy? Pisarz francuzki książki wydaney o żydach r. 1818, wspomina, iż w spisie Biblii w Watykanie znayduiących się pod liczbą 300, na str. 288 iest sławne dzieło: *Alf Halhory*, które zawiéra obiaśnienie ksiąg Moyżesza w ięzyku ruskim pod r. 1094.

Czechy i t. d., wielkiéy monarchii austryackiéy. Jeżeli zaś, daymy na to, mowa ruska winna co ięzykowi pol., to iuż ten dług z wielką lichwą wypłaciła, kiedy mu mnóstwa wyrazów dostarczyła, iak wywiódł Kleczewski, Kopczyński i inni, iak twierdzi Linde w dziele o statucie lit. gdy mówi: »Tey to czystości rusczyzny przy»pisać należy, że polszczyznę statutu lite»wskiego, zwłaszcza w miarę wieku każą»cego się iuż ięzyka polskiego, poczyty»wano za wzorową.« Za cóż tedy sam mowę ruską w słowniku swoim z rzędu dyalektów sławiańskich wypuścił? Z resztą i teraz nawet przy niedostateczności prawideł grammatycznych i prawo-pisma (ortografii) polskiego, dopóty nie będzie można nic pewnego i stałego ustanowić, dopóki kto nie wniydzie w ducha i budowę ięzyka ruskiego i sławiańskiego, i z nich pomocy ku zaradzeniu potrzebie nie zasięgnie.

VIII.

Stosunek teraźnieyszy ięzyka rossyiskiego i ruskiego.

Linde w przemowie do często wspomnionego dzieła: Rys historyczny literatury rossyiskiey, idąc za zdaniem Grecza, trzy okresy ięzyka i pismiennictwa rossyiskiego naznacza. Pierwszy nazywa greckim, drugi tatarskim, trzeci polskim. — Niezaprzeczamy wpływu ięzyka greckiego na ięzyk ruski książkowy zwłaszcza, że pismo święte i wszystkie niemal książki duchowne z ięzyka greckiego przekładano, i w tych przekładach prawopismo i skład mowy z grecka był kształcony; słusznie więc okres pierwszy greckim nazwan bydź może; lecz co do okresu tatarskiego, niezgadzam się z Panem Linde. Panowanie Tatarów w Rossyi niemiało takiego wpływu, ani na ięzyk, ani na obyczaie narodowe, aby okres w zmianach mowy i pismiennictwa stanowić mogła. Na przeciw zdania Grecza zastawiam się powagą Karamzyna, który to dowodnie oka-

zał [1]), iż panowanie Tatarów w Rossyi żadnych sladów, ani w obyczaiach narodowych, ani w prawodawstwie, ani w domowém pożyciu, ani w ięzyku nie zostawiło. Ledwie 40, albo 50 słów znayduie się tatarskich w całym słowniku rossyiskim; a choćby nawet i w dwóynasób więcéy się ich znaydowało, to nienadaie iednak słusznego powodu naznaczenia okresu tatarskiego w mowie i pismiennictwie rossyiskiém. — Co do okresu pólskiego, to iest wpływu polszczyzny na ięzyk ruski, równie bezdowodne twierdzenie przekonania sprawić nie zdoła. Potęga rossyiska wzrosła bez pomocy potęgi polskiey; toż o mowie i pismiennictwie rossyiskiém trzymać należy. Nigdzie, ani w starych, ani w późnieyszych księgach wielkiey Rusi nieznayduiemy śladów tworzenia się mowy ruskiéy na wzór polskiéy. Kto to utrzymuie, dowieść by tego powinien. Nie wpłynął ięzyk polski na ukształcenie ięzyka mało-ruskiego, iakżeby ie w rossyiskim mógł zdziałać? Przyczyniał się w prawdzie nie mało ięzyk mało-ruski, do wzrostu, piękności, bogactw dyalektu rossyiskiego, niezaprze-

---

[1]) Historyi Rossyi. T. 5. S. 854.

czaią, i zaprzeczyć tego Rossyanie sami nie mogą, lecz z tego ieszcze nie wynika, aby tém samém i w dyalekcie rossyiskim oznaczać okres polski wypadało.

Kiedy iest mowa o ięzyku rossyiskim, to ięzyk starodawny cerkiewny, od starodawnego rossyiskiego potocznego, grażdańskim zwanego, rozróżniać potrzeba, iako to z porównania obydwóch widzieć można. — Jest też rzeczą niewątpliwą, że ięzyk potoczny i książkowy rossyiski za czasów Cara Piotra I. nie był iuż ten sam, iaki w dawnych pismach rossyiskich czytać się daie. Okazuią to Kaczenowski w obrazie pismiennictwa rossyiskiego, i Karamzyn w dzieiach Rossyi. — Gdy w poźnieyszych czasach niektórzy pisarze rossyiscy naśladowaniem francuzczyzny zaczęli psuć i kazić ięzyk narodowy, powstał Szysków w dziełku: Rozsądzenie starego i nowego stylu, przeciw takowym kazicielom, wskazał źródła i wzory czystéy rusczyzny, z tych się uczyć, tych się trzymać w mowie ustnéy i pisanéy gorliwie zaleca.

IX.

Język ruski iest ięzykiem narodowym w teraznieyszém królestwie Galicyi mieszkańców Rusinów, krórych teraznieysi pisarze niemieccy błędnie i niewłasciwie Rusniakami zowią.

Rzecz niepotrzebuie żadnego wywodu, że Rusini są oddzielnym od Polaków narodem, ani wcielenie ich do praw, swobód i iedności państwa polskiego odiąć im własnéy ich narodowości, ani napływ do ich kraiu przybyszów, lubo naydawniey zamieszkałych, zmienić iéy nie mógł. Język więc, iakiego niegdyś używali, i iakiego dotąd używaią, iest ich ięzykiem narodowym. Słusznie zatém powiedział Bandtkie [1]): »Języka galicyiskiego niema i niebyło, iak niema i niebyło ięzyka austryackiego, brandeburskiego,« i t. d.

Niektórzy późnieysi pisarze niemieccy Rusinów mieszkańców Galicyi Rusniakami, *Rusnaken*, a mowę ich rusniacką, *rusniakische Sprache*, nazywaią. Nazwy téy nie-

---

1) Histor. król. pol. T. 1. S. 26.

znanéy wcale dawnym, ani polscy, ani łacińscy, ani rossyiscy, ani nawet znamienitsi niemieccy pisarze nigdy nieużywali. Nazwa ich bowiem właściwa i iedyna iest *Rusini*, albo naród ruski, po łacinie *natio ruthena*, po niemiecku *Ruthener*, a mowa ruska, *ruthenische Sprache* [1]). Ktoby narodu tego nieznał tylko z pism takowych, mógłby rozumieć, że oprócz *Rusinów*, iest oddzielne plemie Rusniaków w Galicyi. Podobnie czytaiąc w pismach Rohrera nazwę *Mazuraków*, mógłby wnosić, że iakaś horda nieznanego ludu w tym kraiu znayduie się. — Niebyło żadnych Rusniaków za panowania polskiego, a zatém i teraz ich niema. Jeżeli kto mógł kiedy wyrazu takiego zakrawaiącego na wy-

---

[1]) Piotr Koeppen w pismie: *über Völker- und Länderkunde in Russland.* 1822. tak się wyraża względem języka Ruśniaków: *das Russniakische ist fast das Klein-reussische, welches nun von der Mitte Galiziens bis zum Kuban-Flusse gesprochen wird. Ja selbst am rechten Ufer der Donau, bei den im türkischen Gebiete angesiedelten Nekraszowschen, und den Ueberresten früheren Zaporoger Kosaken, muſs derselbe (mit vielen türkisehen Ausdrücken vermischte Dialekt) gesprochen werden.* Jestże to prawda godna pisarza, co do wyrazu i rzeczy?

raz pogardy, użyć względem poiedyńczéj
osoby, takowego używać rozsądnemu i po
ważnemu pisarzowi, a zwłaszcza względem
całego narodu, nigdy nie przystało. Pier
wszy, iak się zdaie, P. Kratter, w dziele
swém [1]) użył wyrazu *Rusnak*, za którym
poszli *Rohrer, Kriebel, Czaplowits* i. t. d.
w żadnym ınnym ięzyku nie postrzegamy
tego nazwiska, ani tez inni pisarze nie
mieccy, iako to: Szlecer, Gebhardi, Hop
pe, Engel i. t. d., wspominaiąc o Rusi
nach Galicyi, nigdy tego wyrazu nie użyli
Powinnością iest kazdego pisarza, rzecz
każdą własciwém oznaczyć nazwiskiem, a
imiona własne osób i narodów wiernie od-
dawać, smiesznych zaś i wzgardliwych nie
tworzyć. Przezwanie zatém Rusinów Ru-
sniakami oboiéy powinności uchybia. Pi-
sma i ustawy rządowe mogły nauczyć tych
pisarzów, iaka właściwa nazwa narodowi
ruskiemu przystoi.

---

[1]) *Briefe über Galizien. S.* 147.